

Sygn. akt I PK 101/14

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa P. Spółki Akcyjnej Oddziału B. w R.

przeciwko W. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt V Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Skargę kasacyjną powód P. S.A. Oddział B. w R. wniósł od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 10 grudnia 2013 r., którym oddalono apelację powoda a z apelacji pozwanego W. G. zmieniono wyrok Sądu Rejonowego w B. z 31 lipca 2013 r., w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego kwotę 12.306,79 zł obniżono do kwoty 10.613 zł, zmieniając też stosownie orzeczenie o kosztach. Sprawa wynikła z wypłacenia przez powoda pozwanemu odszkodowania po prawomocnym wyroku, które po uwzględnieniu skargi kasacyjnej powoda (pozwanego w pierwotnej sprawie – wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2011 r., I PK 228/10, LEX nr 896458) zostało obniżone. Obecny spór dotyczył zwrotu zawyżonej wypłaty, gdyż ostateczne orzeczenie w pierwotnej sprawie obejmowało niższe odszkodowanie (z tytułu zaniżonej emerytury). Powód zasadniczo twierdził, że

mimo prawomocnego wyroku pozwany (wówczas powód) powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia, skoro wniesiona została skarga kasacyjna. W obecnej sprawie powód dochodził kwoty 30.612,89 zł z odsetkami. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany jeszcze przed dowiedzeniem się o wpływie skargi kasacyjnej zużył otrzymane odszkodowanie w taki sposób, że nie był już wzbogacony, przekazując darowizny na rzecz córki i syna (art. 409 k.c.). Dopiero później, czyli od otrzymania skargi kasacyjnej pozwany miał świadomość liczenia się z obowiązkiem zwrotu odszkodowania. Z odszkodowania pozwany spłacił swój kredyt w kwocie 8.406,75 zł i wydatkował na remont mieszkania, co dało wzrost wartości o 3.900 zł. Tylko te dwie ostatnie kwoty obejmował obowiązek zwrotu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i dlatego Sąd Rejonowy zasądził 12.306,79 zł. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji powoda stwierdził, że w sytuacji wniesienia skargi kasacyjnej przez stronę przeciwną, powinnośc liczenia się przez stronę uzyskującą korzyść na podstawie prawomocnego wyroku, istnieje od dnia powzięcia wiadomości o złożeniu skargi kasacyjnej, czyli od dnia doręczenia jej odpisu tej skargi. Strona, która rozporządziła korzyścią majątkową, uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku, w czasie od daty uprawomocnienia się tego wyroku do chwili uzyskania wiadomości o przyjęciu do rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej, nie ponosi ujemnych następstw przewidzianych w art. 409 k.p.c. *in fine*. W sprawie pierwotnej skarga kasacyjna od wyroku Sądu drugiej instancji z 25 maja 2010 r. (VPa (...)) złożona została 18 sierpnia 2010 r., natomiast jej odpis został doręczony pełnomocnikowi pozwanego 27 sierpnia 2010 r. Do tego czasu pozwany zużył w znacznej części przekazaną mu przez powoda 16 czerwca 2010 r. kwotę, wynikającą z prawomocnego wyroku. Z kwoty tej pozwany sfinansował koszty kształcenia córki we Francji w drodze darowizny 10.000 zł. Ponadto 10.000 zł podarował synowi zamieszkałemu w Anglii. Darowizny te dokonano w czerwcu 2010 r. Pozwany nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu tych kwot (art. 409 k.c. *in fine*). Od żądanej przez powoda kwoty 30.612,89 zł należało odliczyć 20.000 zł. Żądanie zwrotu bezpodstawnie pobranego świadczenia było zatem uzasadnione w zakresie kwoty 10.613 zł. Pozostałe wydatki poczynione przez pozwanego, nie podlegały odliczeniu. Dotyczy to wydatków na spłatę zadłużenia oraz remont mieszkania. Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji zastosował

nieprawidłowy sposób obliczenia kwoty objętej obowiązkiem zwrotu, przez zsumowanie wydatków niepodlegających odliczeniu (spłata długu 8.406,74 zł + remont 3.900 zł = 12.306,79 zł), zamiast pomniejszenia dochodzonej kwoty o wydatki poczynione przez powoda co do których wykazał, że je utracił w taki sposób, że nie jest wzbogacony. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy była zatem kwestia zakresu przeprowadzonego przez pozwanego remontu mieszkania oraz wydatków na ten cel z otrzymanej przez powoda (obecnie pozwanego) kwoty. Tym samym z apelacji pozwanego uzasadnione było obniżenie zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji kwoty 12.306,79 zł do kwoty 10.613 zł.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W pierwszej kolejności wniosek odwołał się do podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniana „albowiem wyrok Sądu II instancji rażąco narusza przepisy prawa wskazane w petitum skargi, a jego pozostawienie w obrocie prawnym byłoby krzywdzące dla skarżącego, pozbawiając go należytej mu ochrony prawnej. Nie można zaaprobować stanowiska Sądu II instancji, iż strona przeciwna, która uzyskała świadczenie na podstawie wprawdzie prawomocnego wyroku sądu, jednakże wydanego z naruszeniem prawa, w procesie przez nią zainicjowanym, w którym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika – nie miała obowiązku liczenia się z zaskarżeniem tego wyroku skargą kasacyjną przez skarżącego, a co za tym idzie z możliwością jego uchylenia bądź zmiany na swą niekorzyść i w efekcie z koniecznością zwrotu części otrzymanego świadczenia jako nienależnego z uwagi na odpadnięcie jego podstawy prawnej. W konsekwencji nie można zgodzić się z twierdzeniem Sądu o wygaśnięciu w takim przypadku obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia z chwilą jego wyzbycia się, na podstawie art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. Taka interpretacja wskazanego przepisu jest, zdaniem skarżącego, całkowicie błędna. (...). Sąd II instancji uznał, iż strona przeciwna wyzbywając się świadczenia otrzymanego od skarżącego na podstawie wyroku, od którego przysługiwała skarga kasacyjna, nie musiała liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu. Takie stanowisko powoduje nieracjonalność zaskarżalności prawomocnych rozstrzygnięć sądów, skoro zawsze strona wygrywająca postępowanie i otrzymująca świadczenie na

podstawie prawomocnego wyroku sądu II instancji, będzie mogła je zużyć lub wyzbyć się go, skutecznie twierdząc, że nie miała obowiązku liczenia się z jego zwrotem. Jaki sens miałyby w takim przypadku podważanie prawomocnych wyroków sądów? Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (...). Po wtóre skarga jest oczywiście uzasadniona, „gdyż zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy postępowania, tj. art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., ponieważ Sąd II instancji nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych przez skarżącego w apelacji, a więc doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej Sądu II instancji”. (...) „W przedmiotowej sprawie Sąd II instancji jako bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy potraktował kwestie zakresu przeprowadzonego przez stronę przeciwną remontu mieszkania oraz wydatków poczynionych na ten cel z otrzymanej od powoda kwoty. Równocześnie tenże Sąd nie wyjaśnił przyczyn zastosowanej metodologii obliczenia kwoty nienależnego świadczenia, która ma być zwrócona skarżącemu. Niewątpliwie w ten sposób uchybił ciężącemu na nim obowiązkowi wynikającemu z art. 328 § 2 k.p.c.”.

Podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. to „konieczność rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego mającego znaczenie dla jednolitości orzecznictwa, a sprowadzającego się do wyjaśnienia następujących kwestii: a) czy w przypadku uzyskania korzyści majątkowej na podstawie prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji przez osobę inicjującą postępowanie przed sądem, w którym występuje ona za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika, można przypisać jej obowiązek liczenia się ze zwrotem tej korzyści w momencie wyzbywania się jej, w sytuacji gdy od wyroku tego przysługuje skarga kasacyjna; b) z jaką chwilą powstaje ewentualny obowiązek liczenia się z możliwością uchylecia bądź zmiany prawomocnego wyroku sądu po stronie osoby, która na mocy tego wyroku uzyskała korzyść majątkową, w sytuacji, gdy była ona inicjatorem postępowania przed sądem, a w postępowaniu tym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - czy osoba ta powinna liczyć się z możliwością zaskarżenia prawomocnego wyroku sądu od chwili jego wydania do upływu terminu na wniesienie skargi kasacyjnej, czy też dopiero od momentu

otrzymania informacji o wniesieniu skargi przez stronę przeciwną; c) czy na podstawie art. 409 k.c. powinnoś liczenia się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści przez bezpodstawnie wzbogaconego należy odnosić jedynie do stanu jego świadomości w chwili wyzbywania się tej korzyści, czy też do uzasadnionego okolicznościami danej sprawy obiektywnie stwierdzalnego wymogu jaki można mu postawić w tym zakresie; d) czy od osoby reprezentowanej w postępowaniu sądowym przez profesjonalnego pełnomocnika można wymagać większej staranności i świadomości co do konsekwencji prawnych dokonywanych czynności procesowych i ich zaniechań niż od osoby działającej bez takiego pełnomocnika; e) czy poprzez fakt wyzbycia się uzyskanej korzyści przez bezpodstawnie wzbogaconego w drodze dokonania jej darowizny na rzecz osoby trzeciej, wyzbywający pozostaje nadal wzbogacony przez zaoszczędzenie wydatku, który poniósłby ze środków pochodzących z innych źródeł; f) w jaki sposób ustalić i czy jest w ogóle możliwe ustalenie, która część otrzymanego przez stronę przeciwną odszkodowania od skarżącego w sytuacji, gdy jedynie część tego odszkodowania stanowi świadczenie nienależne, została przeznaczona przez niego na darowizny; g) w jaki sposób winno się odbywać obliczanie kwoty objętej obowiązkiem zwrotu, tj. czy kwotę nienależnego świadczenia należy w pierwszej kolejności pomniejszyć o wydatki poczynione przez stronę przeciwną, które zostały przez nią zużyte, utracone (darowizny) w taki sposób, że nie jest już wzbogacona a dopiero kwota, która pozostanie podlega zwrotowi, w sytuacji gdy zsumowanie wszystkich kwot zarówno zużytych w taki sposób, że strona przeciwna nie jest już wzbogacona jak i tych, co do których otrzymała korzyści zastępcze i zaoszczędziła wydatku daje kwotę, która jest wyższa niż otrzymane świadczenia”.

Podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wynika z „potrzeby wykładni wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów art. 409 k.c. - w zakresie wskazanej w nim powinnoś liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej na podstawie prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, w sytuacji gdy od wyroku tego przysługuje skarga kasacyjna, w konsekwencji której może on zostać uchylony bądź zmieniony, a więc odpadnie podstawa prawna tej korzyści. W tym ostatnim zakresie skarżący wskazał na wyroki Sądów Apelacyjnych - w (...) z 9 sierpnia 2013 r., I ACa (...), w P. z 8 lipca 2010 r., I ACa

(...), i z 29 grudnia 2005 r., I CA (...) oraz Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 229/06; z dnia 3 grudnia 2009 r., PK 77/09; z dnia 5 października 2012 r., I PK 86/12; z dnia 9 stycznia 2007 r., II PK 138/06; z dnia 2 marca 2010 r., II PK 246/09 oraz z dnia 12 lutego 2013 r., II PK 180/11”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Pierwsza (chronologicznie) wskazana we wniosku podstawa przedsądu nie wykazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Istotą tej podstawy jest ocena zastosowania prawa w konkretnej sprawie (objętej skargą). Tymczasem wniosek bezpośrednio nie zajmuje się konkretną kwestią, w szczególności z powodu której pozwany został uwolniony od zwrotu 20.000 zł (taka jest wartość przedmiotu zaskarżenia), lecz poprzestaje na ogólnych stwierdzeniach i kontestacji rozstrzygnięcia przez postawienie tezy, że nawet prawomocny wyrok w ogóle nie pozwala na rozporządzanie zasądzoną kwotą. Tak postawiona teza należy do wykładni prawa, z którego wcale nie wynika tak rygorystyczne założenie. Wniosek w tej części (2.1) nie wykazuje więc, że skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż nie można zgodzić się z twierdzeniem, że prawomocność wyroku traci na znaczeniu i „wygrany” musi wstrzymać się z wydatkowaniem zasądzonej kwoty odszkodowania nie tylko do wniesienia skargi kasacyjnej lecz i później, czyli do rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej. Oczywiście w grę wchodzi wówczas regulacja z art. 409 k.c., jednak wtedy znaczenie mają okoliczności konkretnej sprawy. Rozstrzygnięcia na tym poziomie wniosek o przyjęcie skargi nie podważa. Musiałby wówczas podważyć ustalenie i ocenę, że pozwany przekazując dzieciom darowizny po 10.000 zł powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu zasądzonej kwoty przed dowiedzeniem się, że została wniesiona skarga kasacyjna. Wniosek odwołuje się do art. 409 k.c., jednak nie zarzuca naruszenia tego przepisu w tej konkretnej sytuacji. Ponadto pozostając na poziomie ogólności przyjętym we wniosku, to nie można mówić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w sytuacji, gdy w tym samym wniosku o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje się także na inne podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), z których ma wynikać, że postawiona przez skarżącego teza nie jest wcale oczywista. Innymi słowy skarga nie może być uznana za oczywiście zasadną, jeżeli skarżący jednocześnie wskazuje na istotne zagadnienie prawne i potrzebę wykładni przepisów odnoszących się do kwestii, która w aspekcie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. ma być jednocześnie oczywista. Zachodzi wówczas logiczna sprzeczność. Skoro wysoce wątpliwa jest teza przyjęta przez skarżącego w uzasadnieniu podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to jednocześnie nie może zasadnie twierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Dla porządku należy też przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołujący się do podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie może opierać się na zarzutach podstaw kasacyjnych, gdyż funkcjonalnie są to odrębne elementy skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c.). Na etapie przedsądu nie rozpoznaje się podstaw kasacyjnych (podlegają ocenie dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania). Oznacza to, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania powinien samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych, wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Warunki te lepiej spełnia druga część wniosku w zakresie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (2.2.), gdyż wprost zarzuca, iż nie zostały rozpoznane wszystkie zarzuty apelacyjne. Rzecz jednak w tym, że Sąd Najwyższy nie jest sądem powszechnym i dlatego wobec zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. konieczne jest wskazanie, jaki zarzut apelacyjny nie został rozpoznany oraz jaki jest wpływ tego zaniechania na wynik sprawy. Takie reguły obowiązują w odniesieniu do podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem są konieczne również w odniesieniu do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przeciwnym razie powstanie dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstawy kasacyjnej z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu. Wracając do oceny podstawy przedsądu należy stwierdzić, iż wniosek nie wykazuje, że postawiony zarzut - *„W przedmiotowej sprawie Sąd II instancji jako bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy potraktował kwestie zakresu przeprowadzonego przez*

stronę przeciwną remontu mieszkania oraz wydatków poczynionych na ten cel z otrzymanej od powoda kwoty” - miał wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 4 k.p.c.). O niekorzystnym dla skarżącego rozstrzygnięciu (zaskarżonym wyroku) nie zdecydował remont mieszkania, lecz uznanie, że pozwany kwotę 20.000 zł (2 x 10.000 zł) przekazaną dzieciom jako darowizny nie musi zwracać jako bezpodstawne wzbogacenie (art. 409 k.p.c.). Wydatki na remont nie zwolniły więc pozwanego z odpowiedzialności w tej sprawie. Nie jest też zasadny dalszy zarzut, gdyż Sąd wyjaśnił metodologię obliczenia kwoty, która ma być zwrócona skarżącemu, o czym świadczy choćby opisanie jej w części wstępnej tego uzasadnienia (wyżej: 30.612,89 zł - 20.000 zł). Innymi słowy zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest bezzasadny, pomijając, że skarżącemu chodzi w istocie o kwestie materialne a nie procesowe.

W odniesieniu do wskazanych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania kolejnych podstaw przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. nie można nie zauważyć, że nie różnią się istotnie a nawet są takie same jak w innej skardze wniesionej przez skarżącego w podobnej sprawie. Sąd Najwyższy postanowieniem z 20 sierpnia 2014 r., sygn. akt I PK 57/14, odmówił przyjęcia tej skargi kasacyjnej do rozpoznania. Uprawnione jest więc odwołanie się (nawet *in extenso*) do stanowiska wyrażonego w tym postanowieniu, jako aktualnego i składającego się na uzasadnienie również w tej sprawie. Poprzedzić je można tylko ogólniejszą uwagą, że w aspekcie przesłanki istotnego zagadnienia prawnego sformułowano wiele kwestii, które osobno a nawet razem nie mają rangi istotnego zagadnienia prawnego, gdyż nie wykraczają poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa w konkretnej sprawie. Nie inaczej też jest, gdy idzie o kwalifikowaną potrzebę wykładni przepisów jako przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. „Zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen.

Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Z kolei odwołanie się do przesłanki istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Skarżący, poza postawieniem szeregu pytań stanowiących - w jego ocenie - zagadnienia prawne (tylko jedno z nich zostało powiązane z konkretnym przepisem prawa, tj. art. 409 k.c.), ani nie przeprowadza żadnego wywodu jurydycznego dla wykazania, że istotnie wymagają one zaangażowania Sądu Najwyższego, ani

nawet nie przedstawia własnej propozycji ich rozstrzygnięcia. Podobnie w zakresie wątpliwości interpretacyjnych formułowanych na tle art. 409 k.c., skarżący ogranicza się do przytoczenia wyrwanych z kontekstu i oderwanych od określonych stanów faktycznych i prawnych, w których zostały wyrażone, tez wyroków Sądu Najwyższego, z których miałyby wynikać rozbieżność w zakresie określenia momentu, od którego strona uzyskująca korzyść na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji powinna liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu. Tymczasem w orzeczeniach tych nie ma żadnej rozbieżności. Po pierwsze, nie ma wątpliwości, że uzyskanie korzyści na podstawie nieprawomocnego lecz wykonalnego orzeczenia sądu drugiej instancji stwarza powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu, a dopiero prawomocność orzeczenia usuwa tę powinność (tak w wyrokach z dnia 26 lutego 2004 r., V CK 220/03, OSNC 2005 nr 3, poz. 49; z dnia 23 czerwca 2005 r., II PK 288/04, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 146; z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 229/06, LEX nr 359457). W rezultacie - co do zasady - strona, która uzyskała korzyść majątkową na podstawie prawomocnego wyroku nie musi wykazać (udowadniać), że zachodzi sytuacja braku powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu do czasu dowiedzenia się o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, jednak może być kwestionowana dobra wiara strony odnoszona do chwili wyzbywania się korzyści (tak w wyrokach z dnia 25 stycznia 1971 r., I CR 552/70, OSN 1971 nr 9, poz. 161; z dnia 16 listopada 1977 r., I PRN 146/77, LEX nr 14439; z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 223; z dnia 5 października 2012 r., I PK 86/12, OSNP 2013 nr 17-18, poz. 203; z dnia 12 lutego 2013 r., II PK 180/11, LEX nr 1294160). Po drugie, ocena sprawy w kontekście kryteriów przewidzianych w art. 409 k.c. uzależniona jest od zindywidualizowanych okoliczności, opartych na ich wszechstronnym rozważeniu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., II PZP 1/12, OSNP 2013 nr 5-6, poz. 49 oraz powołane w nim orzecznictwo i poglądy doktryny oraz wyrok z dnia 20 czerwca 2012 r., I CNP 76/11, LEX nr 1216831). Z tego względu, ponieważ o zakresie zwrotu (art. 409 k.c.) decyduje „powinność” przewidywania obowiązku zwrotu, przeto pracownik, wnosząc powództwo o przywrócenie do pracy, musi liczyć się z tym, że zostanie ono uwzględnione, a zatem że reaktywacja stosunku pracy spowoduje odpadnięcie

podstawy świadczenia przysługującego mu od pracodawcy z tytułu rozwiązania stosunku pracy (tak w wyroku z dnia 2 marca 2010 r., II PK 246/09, LEX nr 574533). Podobnie pracownik, którego żądanie ochrony przed bezprawnym i nieuzasadnionym wypowiedzeniem umowy o pracę z powodu rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych, wyłączającego prawo do odprawy, zostało oddalone, powinien liczyć się z tym, że prawo do tego świadczenia (odprawy) może zostać uchylone w wyniku postępowania skargowego (tak w powołanym wyżej wyroku z dnia 12 lutego 2013 r., II PK 180/11). Po trzecie, nic innego nie wynika z przytoczonego przez skarżącego wyroku z dnia 3 grudnia 2012 r., II PK 77/09 (niepublikowanego), zaś powołany przez niego wyrok z dnia 9 stycznia 2007 r., II PK 138/06 (OSNP 2008 nr 3-4, poz. 38) w ogóle nie odnosi się do sytuacji rozporządzenia świadczeniem uzyskanym na podstawie prawomocnego wyroku”.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.